



Zeskanuj kod QR i przeczytaj przegląd prasy w Serwisie Biura Prasowego

PRZEGLĄD PRASY

7 marca 2014 roku

Urząd Marszałkowski
Województwa Świętokrzyskiego w Kielcach
Biuro Prasowe
tel. (41) 342-13-45; fax. (41) 344-60-46
rzecznik prasowy tel. (41) 342-17-54

Piszą o nas

SERWIS INTERNETOWY RADIA „KIELCE”

Mamy Rzecznika Marszałka Województwa Świętokrzyskiego do Spraw Młodzieży

Barbara Zamożniewicz jest od dziś Rzecznikiem Marszałka Województwa Świętokrzyskiego, do Spraw Młodzieży. To funkcja społeczna. Adam Jarubas podkreśla, że Urząd Marszałkowski staje się w ten sposób otwarty dla młodego pokolenia. Być może, przyczyni się to do tego, że młodzież nie będzie emigrować z naszego województwa – dodaje marszałek. Barbara Zamożniewicz zapowiada, że w każdym powiecie powstanie grupa młodych liderów, zmieniająca środowisko na lepsze. Nowa rzeczniczka do spraw młodzieży jest socjologiem, absolwentką Uniwersytetu Jagiellońskiego. Od 8 lat prowadzi organizację FARMA, aktywizującą młodzież. Od kilku lat – najpierw w Staszowie, a teraz w 7 gminach, młodzi ludzie pod kierunkiem Barbary Zamożniewicz uczestniczą w projekcie "Mania działania", pisząc, a następnie realizując różne projekty – od organizowania imprez sportowych po zajęcia z seniorami i podopiecznymi domów dziecka.



Piszą o nas

SERWIS INTERNETOWY ZWIĄZKU WOJEWÓDZTW RP

Dzień Kobiet w Urzędzie Marszałkowskim

Dzień Kobiet to niewątpliwie jedno z najbardziej popularnych w Polsce świąt. Ustanowione zostało w 1910 r. jako wyraz szacunku dla ofiar walki o równouprawnienie kobiet w Stanach Zjednoczonych; w Polsce obchodzone było na wyjątkowo szeroką skalę do 1993 roku, ale i dziś ma bardzo wielu zwolenników w naszym kraju. O zbliżającym się święcie nie zapomniał także przewodniczący Sejmiku i zarząd województwa świętokrzyskiego: Tadeusz Kowalczyk, Adam Jarubas, Grzegorz Świercz, Kazimierz Kotowski, Jan Maćkowiak i sekretarz Bernard Antos złożyli wszystkim paniom pracującym w Urzędzie Marszałkowskim najserdeczniejsze życzenia, obdarowując je kwiatami i czekoladkami.

PORTAL „ONET.PL”***Ruszył nabór do programu Odnowa Wsi Świętokrzyskiej***

Milion złotych przeznaczył zarząd województwa na realizację programu Odnowa Wsi Świętokrzyskiej. Od czwartku samorządy mogą aplikować o granty na projekty dotyczące m.in. remontów świetlic, budowy ścieżek rowerowych i urządzania miejsc wypoczynku. To kolejna edycja programu skierowanego do gmin wiejskich i miejsko-wiejskich regionu. Samorządy mogą ubiegać się o wsparcie w wysokości od 10 tys. zł do 20 tys. zł – będzie to refundacja 80 proc. poniesionych kosztów. Projekty mogą dotyczyć budowy, przebudowy i wyposażenia m.in. świetlic, domów kultury, strażnic Ochotniczych Straży Pożarnych oraz obiektów rekreacyjnych i turystycznych. Można zabiegać o dofinansowanie: urządzania ścieżek rowerowych, szlaków pieszych i placów zabaw, zagospodarowania – na potrzeby rekreacji – zbiorników wodnych oraz porządkowania parków i skwerów. Na wsparcie mogą też liczyć pomysły związane z kultywowaniem lokalnych tradycji i dawnych zawodów. Dotacje będą przeznaczone również na odnawianie obiektów charakterystycznych dla danego regionu oraz na ich adaptację na cele publiczne. – W poprzednich latach pojawiało się w programie wiele inicjatyw, które wspierały integrację społeczną i budowały kapitał społeczny. Przykładowo – odtwarzano przydrożne kapliczki czy remontowano wiejskie świetlice. Chcemy, by ludzie dzięki realizacji kolejnych pomysłów mieli okazję poczuć, że budują wspólną przestrzeń – powiedział w czwartek podczas konferencji prasowej marszałek województwa świętokrzyskiego, Adam Jarubas. Jak zauważył dyrektor Departamentu Rozwoju Obszarów Wiejskich i Środowiska Urzędu Marszałkowskiego Sławomir Neugebauer, ponad 55 proc. ludności regionu mieszka na wsi, a zaledwie 30 proc. z nich pracuje w rolnictwie. – Chcemy w tym programie pokazać, że wieś jest dobrym miejscem do zamieszkania, także dla młodych ludzi – podkreślił dyrektor. Wnioski do programu można składać do końca marca. To, które inwestycje otrzymają wsparcie, okaże się najpóźniej pod koniec maja. Pojedyncza gmina może złożyć kilka wniosków, a grant otrzyma najwyżej jej jeden projekt. Mocno punktowane mają być inicjatywy współdziałające z innymi programami, np. ze środkami z funduszu sołeckiego oraz aktywizujące młodzież. Szczegółowe zasady i warunki uczestnictwa w programie Odnowa Wsi Świętokrzyskiej znajdują się na stronie internetowej www.sejmik.kielce.pl.

PORTAL „ONET.PL”***Województwo sfinansuje badania wędzonych wędlin***

Samorząd woj. świętokrzyskiego zleci zbadanie zawartości substancji smolistych w wędlinach pochodzących od producentów z regionu, którzy stosują tradycyjne metody wędzenia. To reakcja na nowe unijne przepisy, obniżające normy takich substancji w żywności. Jak poinformował podczas konferencji prasowej w Kielcach marszałek województwa świętokrzyskiego Adam Jarubas, zarząd województwa zleci zbadanie produktów wędliniarskich wytwórców zarejestrowanych w Sieci Dziedzictwo Kulinarne Świętokrzyskie. Ich produkty stały się w ostatnich latach wizytówką regionu – poprzez uzyskanie wpisu na Listę Produktów Tradycyjnych resortu rolnictwa czy zdobywanie nagród w ogólnopolskich konkursach. Dziedzictwo Kulinarne Świętokrzyskie to część Europejskiej Sieci Regionalnego Dziedzictwa Kulinarne, która wspiera lokalne tradycje produkcji żywności, opartej na naturalnych składnikach. W regionie obejmuje 72 podmioty – firmy z branży spożywczej, gospodarstwa agroturystyczne, obiekty gastronomiczne i sklepy. Badaniem zostanie objętych ok. 60 produktów od 20 producentów. Koszt w wysokości kilkudziesięciu tysięcy złotych pokryje województwo. Wyniki badań zostaną przesłane do Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Intencją władz województwa świętokrzyskiego jest, by uzyskane dane posłużyły resortowi do możliwych rozmów z Komisją Europejską, w sprawie wprowadzenia ewentualnych zmian do rozporządzenia. – Uznaliśmy, że warto wesprzeć producentów wykorzystujących tradycyjne metody produkcji wędlin (...), by pokazać, że te wyroby nie mają takiej zawartości substancji smolistych, jak się często mówi. Wielu producentów, obawiając się o restrykcje, już produkuje w zaostrzonych normach, ale trzeba mieć dowód, które produkty w tych widelkach się nie mieszczą – mówił marszałek. Badania rozpoczną się w marcu, w Zakładzie Higieny Weterynaryjnej w Szczecinie. Producenci zapłacą za transport próbek, samorząd – za same badania. Od września będą obowiązywały bardziej restrykcyjne unijne przepisy dotyczące zawartości wielopierścieniowych węglowodorów aromatycznych, m.in. benzopirenu. Obecnie dopuszczalny poziom benzopirenu w kilogramie wędliny może wynosić 5 mikrogramów; od września będą to 2 mikrogramy. Unijne rozporządzenie dotyczy również innych produktów żywnościowych: ryb, małą, czy przetworzonej żywności na bazie zbóż. Jak informowali wcześniej przedstawiciele resortu rolnictwa, Instytut Weterynaryjny w Puławach na koszt ministerstwa zbada do końca marca ok. 200 próbek polskich wędzonych wędlin, na zawartość m.in. benzopirenu. Producenci wędlin wykonają też dodatkowe badania produktów. W połowie lutego minister Stanisław Kalemba nie wykluczył, że po zbadaniu wędlin zaczną rozmowy z Komisją Europejską ws. okresu przejściowego dla niektórych produktów regionalnych. Wyniki badań będą znane pod koniec kwietnia.

Piszą o nas

Marszałek ma nowego rzecznika

Barbara Zamożniewicz, prezes Fundacji Aktywizacji i Rozwoju Młodzieży FARMA ze Staszowa, została rzecznikiem marszałka województwa świętokrzyskiego do spraw młodzieży. Funkcję tę będzie pełnił społecznie.

- Pani Barbara to jedna z najciekawszych osób młodego pokolenia, która realizowała wiele projektów – chwali nową panią rzecznik marszałek województwa Adam Jarubas. - Zależy nam, by młodzi zgłaszali się do nas, by uczynić województwo jeszcze lepszym miejscem do mieszkania – dodaje.

Barbara Zamożniewicz jest szefową staszowskiej Fundacji Aktywizacji i Rozwoju Młodzieży FARMA. Ukończyła studia socjologiczne na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. Od 10 lat działa społecznie.

- Będę starała się wspierać wszystkie inicjatywy, które mają na celu społeczną aktywizację młodzieży. Mam nadzieję, że będą się do mnie zgłaszać ludzie nie tylko z problemami, ale i z pomysłami – mówi Barbara Zamożniewicz.

/pawie/

Dym wokół zakazu wędzenia

Jeszcze w marcu rozpoczną się badania wędlin i ryb pochodzących od tych producentów z regionu, którzy są członkami Sieci Dziedzictwo Kulinarne Świętokrzyskie

Zarząd Województwa Świętokrzyskiego chce przekonać Komisję Europejską do zmiany zapisów w rozporządzeniu dotyczącym „węglowodorów aromatycznych” w środkach spożywczych. Przyjęte regulacje uderzają w lokalnych producentów stosujących tradycyjne metody konserwacji za pomocą dymu.

1 września tego roku w życie wejdzie rozporządzenie Komisji Europejskiej odnośnie „najwyższych dopuszczalnych poziomów wielopierścieniowych węglowodorów aromatycznych w środkach spożywczych”.

UCIERPIĄ MALI PRODUCENCI?

Nowa regulacja – znana powszechnie jako zakaz wędzenia wędlin – znacznie obniża dozwoloną ilość substancji smolistych w żywności w porównaniu z obecnie obowiązującymi przepisami. Zmiany uderzą w małych, lokalnych producentów wędlin i ryb, którzy stosują tradycyjne metody konserwacji za pomocą dymu. Przepisy obejmą także certyfikowane produkty regionalne uznane

przez Unię Europejską oraz te wpisane na krajową Listę Produktów Tradycyjnych.

Zarząd Województwa Świętokrzyskiego podjął działania w celu rewizji treści rozporządzenia przez Komisję Europejską. Jak informuje marszałek województwa Adam Jarubas, wkrótce zleczone zostaną badania wędlin i ryb pochodzących od tych producentów z regionu, którzy są członkami Sieci Dziedzictwo Kulinarne Świętokrzyskie.

TO WIZYTÓWKA REGIONU

- Ich produkty stały się w ostatnich latach wizytówką regionu czy to poprzez uzyskanie wpisu na Listę Produktów Tradycyjnych, czy zdobywanie nagród w ogólnopolskich konkursach. Musimy pokazać, że nie mają takiej zawartości substancji smolistych – mówi Jarubas.

Sławomir Naugebauer, dyrektor Departamentu Rozwoju Obszarów Wiejskich i Środowiska Urzędu Marszałkowskiego w Kielcach, wyjaśnia, iż badania obejmą 60 wyrobów od 20 producentów. Przeprowadzi je Zakład Higieny Weterynaryjnej w

Szczecinie. Koszty zostaną pokryte z budżetu województwa. Cała akcja będzie kosztować około 25 tysięcy złotych.

NIE WSZYSTKICH STAĆ NA BADANIA

- Drobnym producentów nie stać na przeprowadzenie badań, bo koszt jednego to 700 złotych, a ono musi być powtarzane – tłumaczy Neugebauer. Badania rozpoczną się w marcu. - Wyniki prześlemy ministrowi rolnictwa, który przystąpi do negocjacji zapisów rozporządzenia z Komisją Europejską – dodaje dyrektor.

A jeśli badania nie potwierdzą przekonania, iż zawartość substancji smolistych w produktach jest niska? - Zarząd Województwa Świętokrzyskiego wraz z władzami pozostałych regionów zaapeluje do rządu o podjęcie działań zmierzających do uzupełnienia rozporządzenia o rozdział, który pozostawi dotychczasowe normy wędzenia w zakładach stosujących tradycyjne metody wędzenia – odpowiada Adam Jarubas.

Paweł WIĘCEK
wiecek@echodnia.eu

Piszą o nas

Piszą o nas

Komunikacyjny plan marszałka

Mniej, ale taniej i lepiej

To będzie rewolucja w transporcie publicznym. Spadnie liczba ulgowych linii autobusowych, ale za to ma być najtaniej i w dużo wyższym standardzie. Plan samorządu województwa spotyka jednak fala krytyki

Marcin Sztandera

Projekt „Planu Zrównoważonego Rozwoju Publicznego Transportu Zbiorowego” wszystkie samorządy muszą opracować i w pełni realizować od 2017 roku. To obowiązek ustawy.
- Do głosowania dojdzie prawdopodobnie latem - zapowiada Jan Maćkowiak, członek zarządu województwa świętokrzyskiego odpowiedzialny za infrastrukturę. Dokument budzi jednak sporo kontrowersji i pytań. Dlatego jego konsultacje, zamiast skończyć się dziś, zostaną przedłużone do 17 marca.

Przed wszystkim kolej

Z projektu wynika, że „usługi przewozowe użyteczności publicznej” samorząd województwa zorganizuje tylko pomiędzy Kielcami a miastami powiatowymi, a podstawą będą połączenia kolejowe. Linie autobusowe mają być uzupełnieniem. - Priorytet dla kolei wynika m.in. z polityki Komisji Europejskiej i rządu - tłumaczy Maćkowiak.

W kolejowych planach jest mowa o m.in. poprawie jakości taboru, utrzymaniu obecnych połączeń i uruchamianiu kolejnych, m.in. Kielce - Busko, Skarżysko - Łódź i Kielce - Katowice. I tak jak dotychczas samorząd chce płacić kolejarzom za przewóz pasażerów.

Takie założenia krytykują niemal wszyscy przewoźnicy i samorządowcy, z którymi rozmawialiśmy. - Praktycznie wszystkie środki pójdą na kolej, a na przewozy autobusowe samorząd nic nie wyda, bo zapłacą za nie pasażerowie. A co mamy powiedzieć w regionie, gdzie kolej przewozi śladowe ilości pasażerów w porównaniu z autobusami? - pyta Stanisław Wodyński, prezes PKS Ostrowiec.

Rewolucja w autobusach

Rzeczywiście, zgodnie z „Planem...” przewoźnicy drogowi na koncesjonowanych liniach „użyteczności publicz-



Podstawą komunikacji między Kielcami a miastami powiatowymi mają być połączenia kolejowe

nej” będą mogli liczyć na wpływy z biletów oraz dopłatę do przejazdów ulgowych. Samorząd zamierza jednak zorganizować tylko dziesięć takich linii. Połączą one Kielce z miastami powiatowymi, które będą regionalnymi węzłami komunikacyjnymi.

To diametralna różnica, bo na koniec ubiegłego roku marszałek wydał 351 zezwoleń na obsługę linii w regionie. I tylu przewoźników mogło się ubiegać o dopłaty do biletów ulgowych.

- Plan jest konstruowany na tyle, na ile nas stać. Proponujemy tylko sieć szkieletową, bo samorządy gminne i powiatowe też będą organizować transport - tłumaczy Maćkowiak. Zastrzega, że równocześnie na danej trasie będą mogli jeździć inni przewoźnicy, a wydawanie zezwoleń będzie zliberalizowane. - Może być ich znacznie więcej, ale nie będą mogli korzystać z dopłat do biletów ulgowych - dodaje.

Zdzisław Kałamaga, starosta ostrowiecki, zwraca jednak uwagę na to, że wciąż nie wiadomo, kto ma płacić za bilety ulgowe na terenie powiatu. - Sama organizacja przewozów i rozliczenia też kosztuje, a my nie mamy dodatkowych narzędzi na pokrycie takich wydatków - mówi.

Rafał Chmiel, właściciel firmy Muszkietier, dodaje, że kontaktował się już w tej sprawie m.in. ze starostwem kieleckim. - Usłyszeliśmy, że ze względu na brak środków nie planuje się w najbliższym czasie zapewnienia transportu. Co za tym idzie, albo bilety pójdą w górę o 100 procent, albo połączenia będą zlikwidowane - mówi przewoźnik.

Urzednicy marszałka uspokajają, że pieniądze na refundację będą. - Ulgi są teraz pokrywane z budżetu państwa za pośrednictwem urzędu marszałkowskiego bezpośrednio do prze-

woźników. Po zmianach trafią do starostw - mówi Cezary Blach, zastępca dyrektora departamentu infrastruktury.

Będzie wyższy standard i niższe ceny?

Linii koncesjonowanych, czyli z ulgami ustawowymi, będzie mniej, ale za to mają oferować wyższy standard. Zaznaczono, że marszałek musi brać pod uwagę dostępność pojazdów dla osób niepełnosprawnych, autobusy mają też m.in. spełniać wysokie normy ochrony środowiska, być wyposażone w elektroniczny system informacji oraz zliczania pasażerów.

To ambitne plany, bo teraz średni wiek taboru przewoźników w regionie to 16,6 lat, a autobusy niskopodłogowe na komercyjnych trasach w regionie to prawdziwa rzadkość.

- Zakup nowego autobusu to milion złotych. Wszyscy chcielibyśmy mieć droższe samochody, ale za pieniądze pasażerów, bez wsparcia takiego, jak kolej. Trudno mówić w takiej sytuacji o rozwoju zrównoważonym. To utopia - komentuje Wodyński. - Nie wyobrażam sobie dwugodzinnej jazdy do Sandomierza miejskim autobusem - dodaje Chmiel.

- Dlatego planujemy długoletnie umowy, żeby opłacał się zakup nawet nowego taboru - odpowiada Maćkowiak.

W „Planie...” nie wyjaśniono dokładnie, jak urzędnicy zamierzają wyegzekwować wyższy standard, skoro nie będą płacić za przewozy, a jedynie refundować ulgi. Zapisano jedynie, że przewoźnik będzie wylaniany w postępowaniu koncesyjnym. - Ogłosimy je na przełomie 2014 i 2015 roku. Wymusimy też cenę biletu, bo koncesje dostanie firma, która zaproponuje najniższą - zapowiada Cezary Blach. ◊